Ks. Jan Dziedzic, kazanie 8 czerwca 2021, katedra wawelska

Nauka i cnota są najpewniejszym bogactwem - Vides doctrinam ac virtutem tutissimas esse divitas

Eminencjo Księże Kardynale, Księże Biskupie Janie, Magnificencjo Księże Rektorze, Czcigodni Prorektorzy i Przedstawiciele Senatu, Drodzy Dziekani, Profesorowie, Kapłani, Siostry Jadwiżanki Wawelskie, Alumni, wszyscy nasi Studenci, Siostry i Bracia!

Tę łacińską maksymę doskonale rozumiała dzisiejsza patronka św. Królowa Jadwiga. W celu rozwoju nauki i pogłębienia religijności w 1390 roku został odnowiony Uniwersytet Krakowski w oparciu o kadrę naukowców z Pragi. W 1397 roku na prośbę Jadwigi i Jagiełły papież Bonifacy IX erygował Wydział Teologiczny.

W przyszłym roku będziemy świętować jubileusz 625-lecia jego powstania. Warto więc już teraz poświęcić krótką refleksję na temat tego fakultetu.

Kiedy św. Jadwiga zakładała Wydział Teologiczny liczba ludności świata wynosiła 500 milionów i nikt jeszcze nie wiedział, że ziemia krąży dookoła słońca. Nie było wtedy prądu, kolei i nie latały samoloty. Nikt nie mógł zatelefonować do krewnych i znajomych, oglądać telewizji i przesłać maila.

Od tego czasu, kiedy powstawał Wydział Teologiczny zmieniło się bardzo wiele. Dokonała się jakaś olbrzymia transgresja. Dziś świat liczy 7,5 miliarda ludzi. Kopernik wstrzymał słońce a ruszył ziemię. Wiemy, że mamy 350 miliardów dużych galaktyk i zdobywamy kosmos. Tomasz Edison wynalazł żarówkę (1822), bracia Wright zbudowali samolot (1903). Mamy telefon komórkowy i to z internetem. Wiemy też za Albertem Einsteinem, że E=mc2.

Świat jest zupełnie inny. Na uniwersytetach zmieniło się dosłownie wszystko. Powstały nowe wydziały: inżynierii genetycznej, informatyki i biotechnologii, energetyki i paliw. Rozwinęła się kardiologia. Możemy przeszczepić serce i pracujemy nad sztuczną inteligencją.

Kiedy na fakultetach przyrodniczych, ścisłych i technicznych zmieniło się wszystko, na wydziałach teologicznych nie zmieniło się właściwie nic. Ten Wydział jest taki sam jak w roku 1397. My ciągle przypominamy to samo, czyli: Skład Apostolski i Dekalog.

Skoro w nauce dokonał się taki cywilizacyjny skok, a teologia zatrzymała się w miejscu, rodzi się pytanie, czy w ogóle Wydziały Teologiczne są jeszcze potrzebne. Takie pytania stawia się na Zachodzie już od dawna, zwłaszcza, kiedy Teologia/ znajduje się na uniwersytetach świeckich.

Także u nas na uczelni/ w 2002 roku było postawione to właśnie pytanie/ w czasie międzynarodowej konferencji *Unsere Theologie in Europa*. Wtedy profesor Wendelin Knoch z Uniwersytetu Ruhry w Bochum, późniejszy nasz doktor honoris causa pytał, czy teologia na Uniwersytecie jest obciążeniem czy wsparciem: *Last oder Hilfe*. Wiemy, że dla wielu środowisk teologia jest raczej obciążeniem. Tak też było z teologią na UJ. Ponieważ Wydział Teologiczny był obciążeniem, dlatego został on w 1954 roku z uniwersytetu usunięty.

My na UPJPII,co często powtarza obecny tu rektor**,** jasno mówimy: **Teologia jest potrzebna.** Na Wawelu 10 czerwca 1987 roku nasz święty absolwent, Jan Paweł II apelował: „Kiedy zaś znajdujemy się na tym miejscu, w sposób szczególny pokazuje się to wielkie/ dzieło Jadwigi, którym jest uczelnia teologiczna - przez wiele wieków Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego - w ostatnich latach Akademia Papieska. Nie trzeba udowadniać, że ta uczelnia świadczy o naszych dziejach, należy do dziedzictwa Kościoła i polskiej kultury. Nie może jej nie być w Krakowie” (Homilia wygłoszona 10 czerwca w Katedrze Wawelskiej, w czasie podniesienia relikwii bł. Królowej Jadwig, Jan Paweł II).

Skoro wielki papież mówi o znaczeniu uczelni kościelnej w Królewskim Mieście i broni teologii, to zapytajmy wprost: po co studiować teologię?

Rozmawiałem kiedyś z kilkoma profesorami ze świeckich uczelni, którzy byli u nas słuchaczami na Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Jeden zajmował się fizyką atomową, drugi anihilacją pozytonów w płytach miedzi, trzeci genetyką. Ten od genetyki, chętnie służył w czasie mszy do ampułek. Mówię do nich: „Po co wam te wykłady, przecież w życiu osiągnęliście wszystko”. Oni na to: „chcemy więcej usłyszeć o Bogu”. Tak. Właśnie tak. **Teologia jest nauką o Bogu**.

Wydział Teologiczny ma zawsze taki sam program. Jest bowiem dla nas oczywiste, że niezależnie od tego, jak wielki będzie rozwój techniki, jak znaczące będą osiągnięcia uczonych, to i tak człowiek dalej będzie poszukiwał głębszego sensu swojej egzystencji. Dlatego Augustyn powie: *niespokojne jest serce człowieka, dopóki nie spocznie w Bogu*, a Karol Wojtyła: *człowieka nie można zrozumieć bez Chrystusa.*

**Potrzebę obecności Teologii na Uniwersytetach potwierdzają także różne ośrodki naukowe**

Badania przeprowadzone w ostatnich latach/ na Uniwersytecie w Chicago przez Toma Smitha wykazują, że aż 87% ludzi na świecie, uważa, iż religia odgrywa/ ważną rolę/ w ich/ życiu codziennym? Dlaczego tak jest? Dlatego, żereligia jest nieodzownym/ elementem życia (C.G. Jung), to siła, która pomaga odnaleźć sens istnienia (E.V. Frankl), to drogowskaz pokazujący dokąd pójść.

W tym kontekście trzeba zacytować słowa twórcy psychologii analitycznej Carla Gustawa Junga: „Człowiek ostatecznie choruje dlatego, ponieważ zagubił to, co daje wiara religijna i nikt nie jest/ we właściwym tego słowa znaczeniu uzdrowiony, dopóki nie odbuduje swojej postawy religijnej”.

**Teologia jest więc potrzebna, aby odpowiedzieć na religijne pytania człowieka.**

Rozumiała to już 625 lat temu **św. Królowa Jadwiga**, która klęcząc pod wawelskim krzyżem mówiła: „**Bojaźń Boża jest początkiem mądrości**”. W tym duchu swoje studia prowadzi WT.

Czego on naucza? Mówi on za Janem Pawłem II: „Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy” (Fides et ratio). Wszystkich zafascynowanych tylko techniką, Wydział Teologiczny przestrzega słowami Benedykta XVI z Caritas in veritate (nr 74): „Rozum bez wiary skazany jest na zagubienie w iluzji własnej wszechmocy”. Z papieżem Franciszkiem, WT apeluje: „Wiara jest światłem, wzywa nas, by się w nią zagłębić, aby lepiej poznać to co kochamy” (Lumen fidei, nr 36).

Drodzy!

Teologowie mówią „oculata fides” – o oczach wiary. Każda wiara ma oczy, pozwala widzieć – mówi inny doktor honoris causa naszego Uniwersytetu Remi Brague. Co widzieć? Mamy widzieć swoje zdolności, swój własny rozwój. Młody ks. prof. Karol Wojtyła mówił: „Człowiek działa i coś się dzieje w człowieku”. Co się dzieje w człowieku? W człowieku dzieje się rozwój.

Teologia jest po to, aby wpływać na całościowy rozwój i zapewniać jego integralność. Pomaga ona odpowiedzieć na pytanie: Kim jesteś i kim powinieneś się stać? Skąd pochodzisz i dokąd zmierzasz? Na naszej uczelni, na UPJPII o rozwój dbają wszystkie wydziały. Każdy robi to na swój sposób, według własnej metodologii i narzędzi badawczych.

I tak, filozofia pomaga odkryć twarz drugiego (Emanuel Levinas), budować relację ja i ty (Martin Buber), być człowiekiem dialogu/ i solidarności (Józef Tischner), być z drugim, a nie przeciw drugiemu (Karol Wojtyła). Filozofia może stanąć także w obronie człowieka, choćby tak jak stoicy, którzy mówili: człowiek dla człowieka jest rzeczą świętą **-** *homo homini res sacra***.**

Historia badając przeszłość wskazuje przykłady szlachetnych ludzi i szacunek do sacrum na przestrzeni dziejów. Nauki społeczne uczą jak być w wykluczeniu, sprzeciwiają się kulturze odrzucenia i budują kulturą spotkania. Chodzi o to, aby bliźni był bratem a nie rywalem, czy podwładnym. Chrześcijaństwo nie jest zamknięte w szufladzie. Każdy z nas winien więc być otwarty na innych.

Pomaga nam w tym prawo kanoniczne, które poprzez zbiór zasad ułatwia czynić dobro, a praca naszych młodych dziennikarzy przybliża działalność uczelni i jej chrześcijańską misję.

Na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II, wiemy, i uczy nas tego św. Jadwiga, że w rozwoju nie może braknąć odniesienia do Boga. Świadomi tego są wszyscy nasi studenci, młodzi i starsi, przede wszystkim klerycy naszego seminarium i seminariów afiliowanych, których mamy obecnie piętnaście. Teologia podkreśla więc, że człowiek jest *imago Dei*, prowadzi dialog z Bogiem – *capax Dei.*

Formacja patronki naszego Wydziału/ dokonywała się na modlitwie i więzi z Jezusem. Dojrzałości święta Królowa uczyła się u stóp wawelskiego krzyża, przy którym widniejenapis: Świat przemija a Krzyż trwa- *Stat crux dum volvitur orbis*.

Autorytet i uznanie/ dawały jej nie królewskie insygnia, ale głębia umysłu/ i wrażliwość serca. Sama posługuje się drewnianym berłem, aby oryginał oddać uniwersytetowi (por. JPII 8 czerwca 1997).

Przykład Jadwigi przyczynia się do kształtowania postaw następnych pokoleń. To święci studenci i profesorowie: św. Jan z Kęt, który dostrzegając człowieka biednego, wstawał i mówił „Jezus przychodzi” i przekazywał mu swój posiłek.

Trzeba wspomnieć dziekana Wydziału Teologicznego i rektora UJ – abpa **Józefa Sebastiana Pelczara**. W 1891 roku utworzył Bractwo (NMP Królowej Korony Polskiej), które opiekowało się biednymi, sierotami, a zwłaszcza chorymi/ i pozbawionymi pracy.

Nie można zapomnieć także o dwóch najmłodszych naszych absolwentach z zakonu franciszkanów, to bł. Michał Tomaszek i bł. Zbigniew Strzałkowski, którzy oddali życie głosząc Ewangelię w Pariacoto w Peru. Przez swoją śmierć bardzo czytelnie dokonali streszczenia swojego powołania według słów św. Pawła: „dla mnie żyć to Chrystus, a umrzeć to zysk”.

I wreszcie, Jan Paweł II: to nasza flaga i transparent, to nasze logo, sztandar.

Drodzy Siostry i Bracia,

Powiedzieliśmy: Nauka i cnota są najpewniejszym bogactwem. Vides doctrinam ac virtutem tutissimas esse divitas.

Modlimy się dzisiaj w dniu św. Królowej Jadwigi ze społecznością Uniwersytetu Papieskiego z ks. Kardynałem, z Rektorem, z władzami naszej uczelni, wykładowcami, przedstawicielami studentów, siostrami, przyjaciółmi naszego uniwersytetu.

Wiemy, że nasza uczelnia powstawała etapami na bazie PWT, od 1981 – PAT, wreszcie od 2009 – UPJPII. Dziś nie wiadomo jakie będzie znaczenie Wydziałów Teologicznych na uniwersytetach świeckich. Wszystko się bardzo szybko zmienia.

Na UPJPII, który jest uniwersytetem kościelnym, Wydział Teologiczny zawsze będzie w centrum, bo określa on naszą tożsamość. Można nawet powiedzieć, że tak jak ważna dla tej katedry jest konfesja św. Stanisława, tak ważny jest Wydział Teologiczny dla znanego już w świecie – [**Pontifical University of John Paul II.**](https://pl.bab.la/slownik/angielski-polski/pontifical-university-of-john-paul-ii)

Choć wszystko się w świecie zmienia, teologia jest taka sama i zostanie w tym samym miejscu. Jest to oczywiste, jak mówi Benedykt XVI, z jednego powodu: „Kto powiedział o Bogu i człowieku, powiedział po prostu wszystko”. Innymi słowy, wszystko się zmienia, ale Bóg istnieje a Krzyż trwa. Jezus jest Prawdą, która wyzwala i Chlebem, który ożywia. Jemu cześć i chwała na wieki wieków. Amen.